



Daniel Marszałek
ur. 1935; Chruślanki Józefowskie

Tytuł fragmentu relacji	Kraśnik z okresu gimnazjum [1949-1953]
Zakres terytorialny i czasowy	Kraśnik, PRL
Słowa kluczowe	Kraśnik, PRL

Kraśnik z okresu gimnazjum [1949-1953]

Kraśnik jako miasto to był grajdoł wtedy, był centralny plac wybrukowany kocimi łbami. Był także rynek, kamieniczki skromniutki, trochę krawców, trochę sklepów było, kino jedno chyba „Bałtyk”, jedyna rozrywka. Pamiętam dwa kościoły - kościół parafialny pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i kościół dla uczniów, tak zwany kościół Świętego Ducha, tak myśmy go nazywali. PKS-ów wtedy nie było, jak byłem pierwszy rok w szkole to taka buda jeździła z Kraśnika do Urzędowa. Dwa konie ciągnęły tą budę i tam się chyba dziesięć osób, czy piętnaście mieściło, a z Urzędowa trzeba było na piechotę iść prawie dwanaście kilometrów. Raz czy dwa razy się jeździło, a tak to rowerem dojeżdżałem z gimnazjum na niedziele do domu. Kawał drogi to też był, przez wieś się jeździło. A z powrotem kiedyś jechałem, deszcz zaczął padać, glina i musiałem nieść rower na barkach, nie było innego wyjścia. Poza tym w Kraśniku był Dom Kultury, straż ogniowa, milicja, a przy ulicy, przy której mieszkałem był sąd. To była chyba ulica Partyzantów, a teraz nazywa się Piłsudskiego.

Data i miejsce nagrania	2010-06-10, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Justyna Maciejewska
Redakcja	Piotr Lasota, Justyna Maciejewska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"